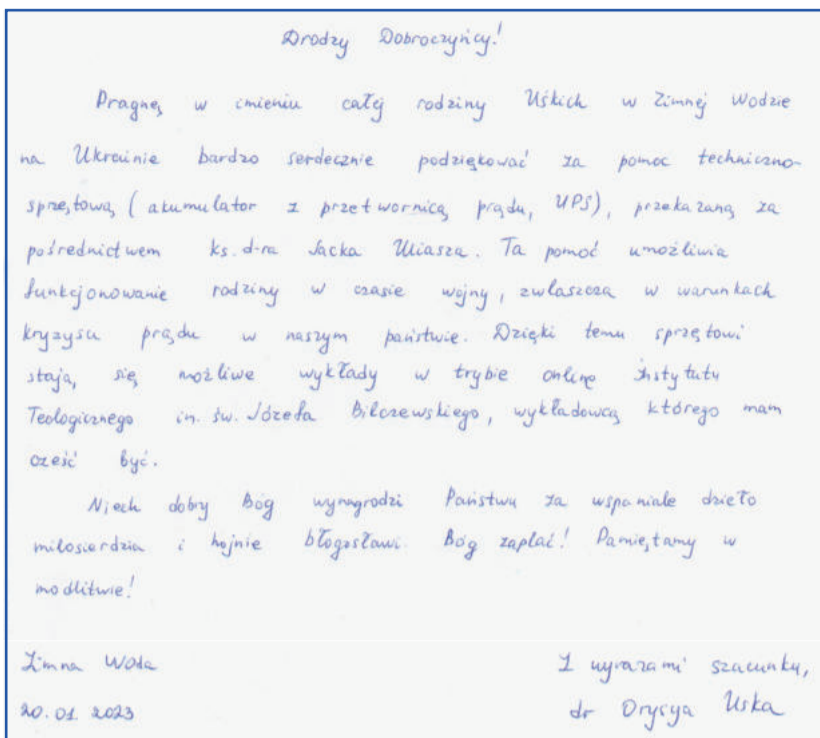


Podziękowania z Ukrainy



Wspomnienia internowanych

1 lutego 2023 r. w Wojewódzkim Domu Kultury w Rzeszowie odbyła się promocja książek „Internowani w Nowym Wiśniczu i Załężu k. Rzeszowa”. To dwa tomy: „Dzienniki i relacje” oraz „Wspomnienia”, którą poprowadził dr Marcin Bukała, historyk z Instytutu Pamięi Narodowej Oddział w Rzeszowie.

W pierwszych dniach stanu wojennego 126 internowanych z Krakowa i okolic zostało skierowanych do zakładu karnego w Nowym Wiśniczu, ale ze względu na fatalne warunki bytowe, np. brak bieżącej wody i kanalizacji, po dwóch tygodniach przewieziono ich do otwartego rok wcześniej aresztu śledczego w Załężu. W ciągu dziesięciu miesięcy bramę tego więzienia przekroczyło co najmniej 817 internowanych związkowców i liderów opozycji demokratycznej z różnych stron Polski. Pochodzili głównie z Ma-

łopolski i Rzeszowszczyzny, ale również z Lublina, Wrocławia, Katowic, Warszawy, Olsztyna, Gdańska i z licznych mniejszych miejscowości.

W opublikowanym wcześniej I tomie Internowanych w Nowym Wiśniczu i Załężu k. Rzeszowa znalazły miejsce dzienniki i relacje dziesięciu autorów, spisywane na bieżąco w stanie wojennym. W drugiej publikacji zamieszczono wspomnienia 31 kolejnych osób. Oba tomy są dokumentem epoki, świadectwem oporu, cierpienia, niekończących się protestów w imię zachowania własnej godności i obrony zdobyczy Sierpnia '81, ale również - radości i nadziei.

Książkę wydało Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego. Wśród autorów wspomnień są działacze Solidarności z terenu obecnego województwa podkarpackiego.



W wydarzeniu udział wzięli członkowie Stowarzyszenia Osób Represjonowanych w Stanie Wojennym

Upamiętniono Żydów i Polaków

W ramach XV Obchodów Międzynarodowego Dnia Pamięci O Ofiarach Holokaustu Na Podkarpaciu, 31 stycznia w Wiśniowej odbyła się uroczystość Upamiętnienia Miejsc Mordu Żydów i Polaków Udzielających Im Pomocy w czasie II wojny światowej.

Uroczystości rozpoczęły się posadowieniem macewy upamiętniającej zbiorowy mord Żydów w lesie w Kozłówkę i oddanie hołdu ofiarom tej zbrodni. Następnie oddano hołd Polakom zamordowanym za pomoc Żydom przy obelisku obok kapliczki Matki Bożej Troskliwej w Kozłówkę. Ostatnim punktem programu była konferencja tematyczna w sali Powiatowego Centrum Kultury i Turystyki w Wiśniowej, w ramach której wykład o zbrodniach Niemców na Żydach i Polakach udzielają-

cych im pomocy w Kozłówkę i okolicach wygłosił Marian Irzyk. Wykłady wygłosili również profesor Waclaw Wierzbieniec „Mord dokonany przez Niemców w lesie w Kozłówkę w lutym 1943 roku w świetle wspomnień Władysława Grochowskiego i dokumentacji archiwalnej” oraz Agnieszka Nieradko „Prezentacja działań fundacji Zapomniane”. Odbyły się prezentacje książki Niny Talbot pt.: „The Past is the Present” oraz filmu pt.: „Dąb Józef w parku w Wiśniowej”. A o losach rodzin Halpern, Ringler i Chonigsman w okresie Holocaustu opowiedzieli ich bliscy biorący udział w uroczystości.

Z ramienia Regionu Rzeszowskiego NSZZ „Solidarność” udział w uroczystościach wzięła Bogumiła Stec-Świdarska, za-cza przewodniczącego ZR.



Marian Irzyk był jednym z prelegentów, poniżej jego referat wygłoszony podczas wydarzenia

- Przypadł mi zaszczyt przybliżenia tragicznych wydarzeń, związanych z okolicznością bestialskiego zamordowania przez okupantów niemieckich - sześciu mieszkańców Kozłówkę i Markuszowej w powiecie strzyżowskim, którzy oddali życie za pomoc udzieloną żydowskim współbraciom.

Przybliżyć również wydarzenie sprzed dziesięciu lat - 70. rocznicę tragedii, upamiętniającej ofiary niosące pomoc Żydom.

Gdy latem 1942 roku Niemcy rozpoczęli tworzenie gett dla ludności żydowskiej, wielu Żydom z Jasła i Fryszta wraz z rodzinami udało się zbiec i ukryć w okolicznych lasach, przylegających do wsi Kozłówek i Markuszowa na Pogórzu Strzyżowskim. Wielu także mieszkańców wspomnianych miejscowości pomagało tym uciekinierom budować kryjówki - ziemianki i oczywiście dzielić się żywnością, pomi-

mo, że za wszelką pomoc świadczoną Żydom, groziła na terenach polskich pod okupacją niemiecką kara śmierci.

Po głównej obławie, a było ich kilka, przeprowadzonej przez Niemców wiosną 1943 r. na ukrywających się w lesie Żydów i ich wymordowaniu, przyszła kolej na rozprawienie się z Polakami, których Niemcy podejrzewali, o udzielanie pomocy. Możliwe też, że torturowani Żydzi sami wskazali nazwiska tych mieszkańców.

3 lipca 1943 r. około godz. 9. grupa niemieckich żandarmów dowodzona przez Karla Perschke, zjawiała się na tzw. Podlesiu i rozstrzeliwała kolejno mieszkańców Markuszowej i Kozłówkę:

1. **Feliksa Ciołkosza** lat 57, rolnika z Markuszowej- zastrzelono przy sąsiednim domu Katarzyny Fafary.